

formacja, a także ujawnia się troska autorów o pokazanie dorobku polskiego prawnictwa od średniowiecza po dzień dzisiejszy, o wskazanie na udział polskich prawników — zarówno uczonych, jak ustawodawców — w kształtowaniu się światowej kultury prawniczej.

MICHAŁ SZCZANIECKI (Warszawa)

Handbuch der Quellen und Literatur der neueren europäischen Privatrechtsgeschichte, Bd. I — Mittelalter (1100 - 1500), Die gelehrten Rechte und die Gesetzgebung, hrsg. vom Helmut Coing, München 1973, H. Beck, s. XXIV, 913. Veröffentlichung des Max-Planck Institut für Europäische Rechtsgeschichte.

Prawo prywatne (cywilne) europejskiego kontynentu formowało się pod przemożnym wpływem wspólnych dla większości krajów czynników — średniowiecznej nauki prawa rzymsko-kanonicznego oraz nowożytnych idei prawa natury. One to właśnie doprowadzały do unifikacji podstawowych pojęć i zasad autonomicznie rosnących systemów narodowych. Z tego względu, zdaniem profesora H. Coinga i grona jego współpracowników z frankfurckiego Instytutu Europejskiej Historii Prawa im. Maxa Plancka, podejmując próbę nakreślenia ogólnej historii wspomnianego zjawiska, należy rozpocząć od porównawczo potraktowanych dziejów źródeł, poddanych wspólnemu kwestionariuszowi badawczemu.

Zadanie powyższe spełniać ma podręcznik obliczony na trzy tomy, z których pierwszy, wstępny (obejmujący średniowiecze) mamy możność przedstawić na tym miejscu (tomy II i III obejmują w analogicznym układzie okresy 1500 - 1800 oraz 1815 - 1914). Zawartość prezentowanej części, poprzedzonej obszernym wstępem H. Coinga, podzielona została na cztery, nierówne pod względem objętości części, pisane przez różnych autorów i stanowiące niejako samodzielne opracowania, powiązane jedynie wspólną koncepcją dzieła. Są to: wiedza prawnicza, instytucje ustrojowe, ustawodawstwo i jurysprudencja.

W ramach części pierwszej przedstawione zostały — nauczanie prawa na uniwersytetach (s. 39 - 128, H. Coing), nauka prawa rzymskiego (s. 129 - 364, P. Weimar i N. Horn), kanonicznego (s. 365 - 382, W. Nörr) oraz odrębnie potraktowanego prawa procesowego wyrosłego z *ius commune* (s. 383 - 397, W. Nörr). W części drugiej omówiono naczelne organy władzy poszczególnych państw, takie jak monarchowie, ich rada, przedstawicielstwa stanowe, sądownictwo (s. 401 - 466, G. Gudian), sądownictwo kościelne (s. 467 - 504, W. Trusen), wreszcie notariat publiczny (s. 505 - 514, A. Wolf). Część trzecia przedstawia z kolei narodziny ustawodawstw państw narodowych (s. 517 - 800, A. Wolf), początki prawa handlowego (s. 801 - 834, H. Pöhlman) oraz formowanie się Corpus Iuris Canonici (s. 835 - 846, K. Nörr). Wreszcie czwarta część, poświęcona jurysprudencji, nader ważkiemu dla tamtych czasów źródłu powstawania zasad prawnych, ograniczona została niestety do przedstawienia orzecznictwa Trybunału Roty papieskiej (s. 849 - 858, G. Dolezalek, K. Nörr). Każda spośród wzmiankowanych części została podzielona według kryterium rzeczowego bądź terytorialnego na liczne paragrafy zaopatrzone w przypisy oraz bibliografię podstawowych edycji i opracowań, ułożonych w porządku chronologicznym. Ponadto, całość tomu została wyposażona w indeksy: osób, przedmiotów, tytułów dzieł prawniczych i zbiorów praw, oraz zestawienie wykorzystanych rękopisów.

Wszechstronne, wyczerpujące i krytyczne omówienie tak obszernego pod względem rzeczowo-przestrzennym i bogato udokumentowanego dzieła zbiorowego przekracza możliwości jednego recenzenta. Stąd też uwagi nasze ograniczymy do spraw

najbliższych pod względem rzeczowym i terytorialnym, kreśląc je w układzie odpowiadającym konstrukcji recenzowanego dzieła.

I tak w ustępie traktującym o rozwoju środkowo-europejskich uniwersytetów (bibliografia na s. 109) dziwi nieobecność studiów A. Vetulaniego, publikowanych również w językach kongresowych, m. in. na łamach t. XII *Acta Poloniae Historica* (1966 r.) czy cytowanego przez autorów wydawnictwa „*Les universités Européennes*” (1967)..

„Blado” w stosunku do zestawionej literatury wypadło przedstawienie penetracji prawa uczonego na ziemi Polski (s. 309 in.), a także sąsiednich Czech i Węgier. W zbyt małym stopniu uwzględniono w wywodach rolę prawa kanonicznego. Tymczasem, jak powszechnie wiadomo, choćby takie pojęcia jak własność czy posiadanie formowały się na tych terenach w XIV - XV w. głównie pod wpływami prawa kościelnego. W tym kontekście nasuwa się również wątpliwość, czy autorzy nie pomniejszyli przypadkiem roli procesu sądowego w kształtowaniu zasad pozytywnego prawa prywatnego?

Również samej generalnej koncepcji kompendium tyczą się uwagi zrodzone z lektury części poświęconej instytucjom ustrojowym. Dlaczego tak mało miejsca poświęcono w nich organizacji sądownictwa? W odniesieniu do Polski jest ono praktycznie nieobecne (s. 452 i n.). Dla badanego tematu szczególnie ważne wydawało się omówienie takich kwestii, jak posługiwanie się przez poszczególne stany różnymi organizacjami sądownictwa i systemami prawa, czy wskazanie na powstałe w ten sposób źródła praktyki w postaci ksiąg sądowych. Przecież to judykatura sądów, bardziej niż ustawodawstwo współtworzyło systemy prawa prywatnego ziemskiego.

Szczególnie korzystne wrażenie zdają się sprawiać i to nie tylko w partiach poświęconych Polsce i jej sąsiadom, rozważania nad genezą ustawodawstwa monarchicznego. Zaskakuje w nich szerokość horyzontów, erudycja i samodzielność sądów autora (A. Wolf), a także staranność dokumentacji poszczególnych wywodów. Skoro mowa już o niej, żałować co najwyżej wypadnie pominięcie rozprawy M. Wyszyńskiego o wpływie Bartolusa na Statuty Kazimierza Wielkiego (po łacinie!), zamieszczonej w tomie I zbioru *Bartolo de Sassoferrato...* (1961), czy niedotarcia na czas do autora, tomu pierwszego *Iura Masoviae Terrestria* (1972). Godzi się w tym miejscu podnieść, że A. Wolf zajął się nie tylko prawem koronnym, ale również mazowieckim oraz Statutami litewskimi, wykraczającymi przecież poza ramy tomu. Na marginesie, już ze spraw pozakrajowych, nie sposób powstrzymać się od postawienia autorowi pytania, dlaczego omawiając ustawodawstwo węgierskie, rozpoczął swój przegląd od Statutów króla Stefana, natomiast na gruncie czeskim pominął Statuty ks. Brzetysława I z 1039 r. znane dziś już nie tylko z kronikarskiego przekazu Kosmasa (por. V. Vaněček w *Slavia Antiqua*, t. III, 1954, czy też w *Prameny k dějinám státu a práva...*, 1957)? Podkreślenie różnic pomiędzy wspomnianymi krajami, a także Polską właśnie w zakresie posługiwania się prawdziwym czy rzekomym prawem stanowionym jest wspaniałym tematem badań nad kulturą prawną społeczeństw.

Niezależnie od sygnalizowanych tu wątpliwości czy braków wartych, jak się zdaje, uwzględnienia w nowym wydaniu dzieła (wynikły one zresztą po części z naszej winy, gdyż szczególnie mało uwagi przywiązujemy do prezentacji za granicą wyników badań nad historią prawa rodzimego, pozbawiając np. książki obszerniejszych streszczeń), omawiany tom zaliczyć wypadnie do najpoważniejszych osiągnięć nauki europejskiej. Badaczom z frankfurckiego Instytutu przypadło w udziale stworzenie solidnej, niezbędnej każdemu, podstawy warsztatowej dla badań nad naprawdę powszechnie rozumianą historią prawa.